

mejskiego. Jest to wspaniałe zamierzenie, które wychodzi naprzeciw potrzebom wykładowców i studentów oraz zapełnia wielką pustkę w tej dziedzinie na naszym rynku wydawniczym. Pozostaje życzyć im wytrwałości w zamierzeniu i cierpliwości w pracy.

ks. Marek Raszewski – Włocławek

**Ks. Leszek MATEJA, *Oblicza miłosierdzia. Historyczne uwarunkowania rozwoju doktryny o miłosierdziu. Studium dzieł Tertuliana i św. Cypriana*, Kraków 2003, ss. 300.**

W ostatnich latach w związku z rozszerzającym się kultem Miłosierdzia Bożego i św. siostry Faustyny Kowalskiej pojawia się na rynku wydawniczym szereg publikacji poświęconych czy to samej postaci siostry Faustyny, czy to historii kultu Miłosierdzia. Większość z nich to niestety literatura bardziej popularnokatolicka niż pozycje naukowe. Czasami jednak wśród nawału literatury, nie zawsze najwyższych lotów, trafiają się i swoiste perełki. I tak można potraktować książkę ks. Leszka Matei *Oblicza miłosierdzia. Historyczne uwarunkowania rozwoju doktryny o miłosierdziu. Studium dzieł Tertuliana i świętego Cypriana*, opublikowaną przez wydawnictwo WAM, będącą publikacją pracy doktorskiej bronionej na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie w roku 2002, której promotorem był ks. prof. dr hab. Edward Staniek, a recenzentami ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor i ks. prof. dr hab. Tomasz Jelonek.

Książka ks. Leszka Matei jest nie tylko perłą wśród książeczek o miłosierdziu, ale także unikalną pozycją pośród prac naukowych dotyczących miłosierdzia oraz Tertuliana i Cypriana z Kartaginy. Nie istniał do tej pory systematyczny wykład dotyczący rozwoju doktryny miłosierdzia u tych dwóch autorów. Pojawiały się pozycje poruszające bądź to tylko zagadnienie miłosierdzia jako miłości miłosiernej, bądź tylko miłosierdzia jako przebaczenia. Większość z tych dzieł jest zresztą dość leciwa i nie odzwierciedla obecnego stanu wiedzy, jak np.: M. Sieniatycki, *Pokuta kościelna według Ojców Zachodnich w pierwszych pięciu wiekach*, PT 2 (1921) 33-39, 147-160, 213-236; H. Pétré, *Misericordia. Histoire du mot et de l'idée du paganisme au christianisme*, REL 12 (1934) 376-389; L. Żarnowiecki, *Miłosierdzie niewiast w starożytnym Kościele*, „Ruch Charytatywny” 13 (1934) 376-378; B. Poschmann, *Paenitentia secunda. Die kirchliche Buße im ältesten Christentum bis Cyprian und Origenes. Eine dogmengeschichtliche Untersuchung*, Bonn 1940; C.B. Daly, *The Sacrament of Penance in Tertulian*, „The Irish Ecclesiastical Record” 69 (1947) 693-707, 815-821; 70 (1948) 731-746, 832-848; A. Młotek, *Nawrócenie i pokuta w nauczaniu Ojców Kościoła*, HD 43 (1974) 98-105;

tenże, *Pokuta i pojednanie w Kościele pierwotnym*, „Colloquium Salutis” 17 (1985) 167-184; R. Andrzejewski, *Pokuta w nauczaniu Ojców Kościoła*, AK 70 (1977) t. 89, 33-46; T. Kaczmarek, *Organizacja dzieł charytatywnych Kościoła w Kartaginie pod kierunkiem św. Cypriana*, „Studia Włocławskie” 2 (1999) 125-131.

Prezentowana praca liczy 300 stron i składa się z pięciu rozdziałów, wykazu skrótów, wstępu, zakończenia, bibliografii oraz angielskiego podsumowania. W pierwszym rozdziale – *Miłosierdzie w starożytnym świecie w świetle dokumentów pogańskich i Biblii* (ss. 17-102) – autor przedstawia pojęcie miłosierdzia w starożytności pogańskiej oraz w Biblii. Rozpoczyna przedstawienie od strony filologicznej w pierwszym paragrafie (ss. 19-26) pojęcia miłosierdzia i pojęć pokrewnych do miłosierdzia. W kolejnych paragrafach ukazuje miłosierdzie w literaturze i w prawie, omawia postawę miłosierdzia cesarzy rzymskich, ukazuje dobroczynność pogan oraz miłosierdzie, które odzwierciedla się w kulcie. Ks. Mateja stwierdza, że pomimo to, iż istniało ono w literaturze pogańskiej, to jednak życie społeczne dalekie było od postaw nacechowanych miłosierdziem. W drugim paragrafie tego rozdziału Autor zajmuje się pojęciem i praktyką miłosierdzia w świecie Starego i Nowego Testamentu. Konstatuje, że „inaczej jawi się miłosierdzie na kartach Biblii, gdyż jest ono objawione przez samego Boga, jako jego główny przymiot, który ściśle łączy się z Jego sprawiedliwością. Biblia zatem ukazuje wzorzec miłosierdzia, którego nie posiadał świat pogański” (s. 102).

Rozdział drugi – *Miłosierdzie w ujęciu Tertuliana* (ss. 103-189) – ks. Mateja rozpoczyna od przedstawienia sylwetki Tertuliana, a następnie ukazuje terminologię stosowaną przez niego do opisu miłosierdzia. W drugim paragrafie, w kontekście herezji Marcjona i obrony „prawdy o Jedynym Bogu i o ojcostwie Stwórcy wobec Jezusa Chrystusa” (s. 140) Autor przedstawia miłosierdzie jako kluczowe pojęcie walki z błędami marcjonistów. Paragraf trzeci drugiego rozdziału dotyczy miłosierdzia Boga i Kościoła w akcie odpuszczania grzechów. Ponieważ poglądy Tertuliana na rozumienie Kościoła różniły się w okresie katolickim i montanistycznym, dlatego też dokonano w tym paragrafie podziału twórczości Kartagińczyka na powyższe dwa okresy. W paragrafie czwartym ks. Leszek Mateja przedstawia poglądy Tertuliana o miłosierdziu człowieka, które swe źródło ma w miłosierdziu Boga i które „obejmuje wszystkie dziedziny życia człowieka, a nagrodą za nie jest zbawienie” (s. 181) oraz zwraca szczególną uwagę na przyczyny braku miłosierdzia wśród pogan i na postawę miłosierdzia chrześcijan w okresie prześladowań.

W trzecim rozdziale (ss. 190-272), jak wskazuje sam tytuł: *Miłosierdzie w ujęciu Cypriana*, prześledzono kształtowanie się pojęcia miłosierdzia w oparciu o dzieła biskupa Kartaginy. Podobnie jak poprzedni rozdział, tak i ten rozpoczyna się od przedstawienia sylwetki biskupa Cypriana. W paragrafie drugim autor wskazuje na prześladowania jako historyczne uwarunkowania

rozwoju teologii miłosierdzia. Ukazuje *Miłosierdzie w Kościele przed i w czasie prześladowań za Decjusza* (paragraf drugi) ze szczególnym uwzględnieniem miłosierdzia Boga i Kościoła wobec upadłych oraz dwóch schizm (Felicissimusa i Nowacjana), które powstały na tle niewłaściwego rozumienia miłosierdzia Kościoła (paragraf trzeci). Czwarty paragraf dotyczy zagadnienia, które było w sposób szczególny obecne w pismach św. Cypriana – chrztu świętego i ukazuje go jako akt miłosierdzia Boga i Kościoła. W piątym zaś paragrafie tegoż rozdziału, poświęconego biskupowi Cyprianowi ks. Mateja, po ukazaniu miłosierdzia Boga i Kościoła, przechodzi do praktycznej implikacji i przedstawia *Miłosierdzie chrześcijanina*, które jest odpowiedzią na miłosierdzie Boga i Kościoła, a jednocześnie warunkiem jego otrzymania.

Niestety, jak wiele szlachetnych pereł, tak i ta ma skazy. Autor bowiem nie ustrzegł się wielu widocznych błędów. Po pierwsze w pierwszym paragrafie rozdziału poświęconego miłosierdziu w świecie pogańskim nie jest cytowane żadne dzieło starożytne, na podstawie którego Autor wysnuwa wnioski dotyczące postawy i pojęcia miłosierdzia w tym okresie. Wszelkie swoje dywagacje opiera na opracowaniach, co w tego rodzaju pracy nie powinno mieć miejsca (np. ss. 24, 25, 27, 33, etc.). Po drugie w całej książce panuje ogromny bałagan metodologiczny w przypisach. Autor nie trzyma się konsekwentnie jednego sposobu cytowania dzieł, lecz na zmianę stosuje cytowanie łacińskie i polskie (np. ss. 123, 127, 143, 147 – 151 etc.), dowolnie zmienia zapis bibliograficzny (s. 165, 237). Wielokrotnie trudno jest zorientować się, z jakiego dzieła dany cytat pochodzi, co znacznie utrudnia czytanie pracy. Częstokroć także pojawia się błędny sposób cytowania Pisma świętego – zamiast cytować odpowiednie miejsce w Biblii, Autor cytuje dany fragment podając skrót bibliograficzny do dzieła Tertuliana czy Cypriana (np. ss. 129, 144, 167, 170, 208, etc.). Niejednokrotnie Autor stwierdza, iż dany pisarz chrześcijański wypowiada się w określony sposób, a następnie nie przytacza źródła, w którym zawarte jest dane stwierdzenie (np. ss. 121, 170, 171, 225, etc.). Pojawiają się także literówki i błędy w wyrazach greckich (s. 181, 192, 193), co można wytłumaczyć działalnością szczególnie złośliwego chochlika drukarskiego, czego jednak nie można powiedzieć o przypisach, nad poprawieniem których należałoby popracować.

Pomimo powyższych niedociągnięć należy przyjąć z uznaniem ukazanie się drukiem tej pozycji książkowej, systematycznie przedstawiającej rozwój doktryny miłosierdzia w oparciu o dzieła Tertuliana i św. Cypriana. Książka ukazuje się w okresie, kiedy postawa miłosierdzia – jako czynienie dobra i jako przebaczenie – winna być jedną z głównych postaw chrześcijan. Publikacja ks. Leszka Matei wskazuje na solidne fundamenty takich postaw, które położyli pisarze starożytności chrześcijańskiej.